

University of Primorska – Raport



University of Primorska
Faculty of Management Koper

Imię i nazwisko studenta:

Mikołaj Mokwiński, Michał Wieczorek

Kierunek:

Zarządzanie , Zarządzanie i Inżynieria Produkcji

Specjalność:

ZL, ZPP

Semestr:

II (II stopnia), V (I stopnia)

Nazwa uczelni zagranicznej:

University of Primorska

Termin pobytu na studiach:

ROK AKADEMICKI 2012/2013 – SEMESTR ZIMOWY OD 25.09.2012 DO 04.02.2013

Miejsce pobytu – dojazd z Polski, opis miasta i uniwersytetu



herb Kopru

Miejscem pobytu była miejscowość Koper w Słowenii. Jest to niewielkie miasto w regionie Primorskiem w nadbrzeżu słoweńskiej Istrii nad Adriatykiem. Na miejsce dojechalismy autobusem z Bydgoszczy do włoskiego Udine, następnie przesiedlismy się w pociąg do Triestu, by tam skorzystać z przejazdu autobusem do pobliskiego, oddalonego o ok. 20 km, Kopru. Region, w którym spędziliśmy naszą wymianę w ramach programu Erasmus, jest naprawdę urokliwy. Można tu podziwiać pobliskie pasmo gór jak i morze, które w Słowenii liczy 47 km linii brzegowej. Na sam region jak i Koper spory wpływ mieli w przeszłości Wenecjanie, których miasto znajduje się po drugiej stronie zatoki. Słoweńskie wybrzeże, w tym Izola i Portoroz pod względem architektury czy kuchni przypomina pobliskie włoskie wybrzeże. Warto również wspomnieć o wpływie i bliskości granicy Chorwacji, co stanowi świetną alternatywę do spędzenia wolnego czasu i wyjazdów. Komunikacja w samej Słowenii jest dość punktualna, lecz połączenia są rzadkie. Nie ma zbyt wielu połączeń do oddalanej o zaledwie 106 km stolicy Lublany, natomiast komunikacja między miastami nadmorskimi jest częsta. Jeśli podróżujemy z Triestu do Kopru, należy pamiętać by unikać niedziel, gdyż w ten dzień nie kursują autobusy linii Veolia na tej trasie. Uniwersytet, czyli Univerza na Primorskiem należy do stosunkowo małych i nowych, gdyż powstał w 2003 roku. Ma on również swoje placówki w Izoli i Portoroz. Nasz wydział był jedynym, w którym językiem wykładowym dla studentów zagranicznych był język angielski. Tym samym wszelkie egzaminy, zaliczenia czy też prace seminaryjne oddawaliśmy w tym właśnie języku. Praca całej uczelni jest z informatyzowana, wszyscy studenci i pracownicy mają swoje indywidualne konta na stronie internetowej uczelni, gdzie po zalogowaniu się można korzystać z tzw. e-learningu, na którym oddawało się, np. prace czy zaliczenia z zajęć i SIS do spraw formalnych, np. rejestracje na egzaminy czy sprawdzanie ocen etc.



Główne wejście uniwersytetu

Kontakt z koordynatorem

Kontakt z koordynatorem, jeśli był konieczny, prowadziliśmy głównie drogą mailową. Oczywiście w dni powszednie do godziny 15 można było udać się osobiście do International Office mieszczącego się w głównym budynku uniwersytetu. Panie, pracujące w miejscowym biurze współpracy międzynarodowej, które pomagają Erasmusom to Dasa Zvonar, Petra Zidar, Tatjana Trebec. Generalnie uczelnia wyznaczyła również tzw. tutorów, czyli miejscowych studentów słoweńskich do kontaktowania się i w razie potrzeby pomocy, np. przy załatwianiu spraw z pobytem czasowym, zameldowaniem itd. Niestety w myśl złotej i prawdziwej zasady „Umiesz liczyć ? Licz na siebie !” także i w tym wypadku wyznaczony nam tutor raczej zawiódł, ponieważ nie odpisał na maila i nawet go nie poznaliśmy. Mimo to nie mieliśmy większych problemów, a nasz kontakt z International Office był bardzo mały. Ograniczył się do spotkania po naszym przyjeździe, odebrania legitymacji oraz uzupełnienia dokumentów na krótko przed powrotem do kraju.

Uniwersytet – liczba studentów, opis kierunków, liczba studentów zagranicznych

University of Primorska został założony w dniu 29 stycznia 2003 r., począwszy od jego pierwszego roku akademickiego w dniu 1 października 2003 roku.

Uniwersytet składa się z siedmiu wydziałów - Wydział Środowiska produkcji, Wydział Humanistyczny, Wydział Zarządzania, Wydział Matematyki, Nauki i Informatyzacji, Wydział Edukacji, Wydział Turystyki - Turistica, Wydział Nauk o Zdrowiu oraz jeden członek-współpracownik College of Design Ljubljana. UP zawiera także dwa instytuty badawczo - naukowe takie jak : Centrum Badań a także Andrej Marusic Institute, rezydencje studenckie i Biblioteki Uniwersyteckie.

University of Primorska zobowiązał się do śledzenia trendów w tworzeniu Europejskiej Przestrzeni Badawczej i stał się nowoczesnym uniwersytetem otwartym dla współpracy międzynarodowej.

Na całym uniwersytecie studiowało około 100 Erasmusów.

Kursy, warsztaty – opis tych, w których uczestniczyłeś, forma zaliczenia, metody dydaktyczne, opis konsultacji, system oceniania itp.

Rok akademicki na uczelni składa się z dwóch semestrów – jesiennego oraz letniego. Semestr jesienny trwa od października do połowy lutego, a semestr letni od połowy lutego do końca czerwca. Każdy semestr jest podzielony na dwa kwartały.

Sesja egzaminacyjna dla studentów studiów stacjonarnych jest przeprowadzana cztery razy w roku - po każdym kwartale. Nauczanie i egzaminowanie studentów międzynarodowych przeprowadza się zatem dla każdego z przedmiotów.

Istnieją trzy sesje egzaminacyjne : pierwsza od końca stycznia do połowy lutego, druga jest w czerwcu, a trzecia od końca sierpnia do końca września.

University of Primorska, w naszym odczuciu, jest uczelnią o dość wysokich wymaganiach wobec studentów, w tym również zagranicznych. Uczelnia nie ukrywa swoich aspiracji, aby stać się jedną z wiodących w tym regionie Europy, o czym można przeczytać na oficjalnej stronie internetowej.

Dla Erasmusów wyjeżdżających w roku akademickim 2012/2013 była dostępna lista przedmiotów prowadzonych w języku angielskim osobno dla pierwszego i drugiego semestru. Warto wspomnieć, że Wydział Zarządzania jest jedynym, w którym studenci zagraniczni mają wszystkie przedmioty po angielsku. Wyjeżdżając na semestr jesień-zima, mogliśmy wybrać spośród następujących przedmiotów :

Management of Technologies

International Economics

Quality Management

Selling and Relationship Marketing

Banking and Insurance

Business English 2

Z każdego z wyżej wymienionych przedmiotów można było uzyskać po 6 punktów ECTS.

Skala ocen waha się w przedziale 6 do 10. Zaliczenie przedmiotu następuje przy ocenie 6, czyli poor, 7 - good, 8 i 9 very good natomiast 10 to excellent.

Na wszystkie przedmioty za wyjątkiem International Economics (tylko albo aż egzamin – nie był łatwy) obowiązywał egzamin, praca pisemna wraz z prezentacją + na przedmiotach Management of Technologies oraz Quality Management oddawanie gotowych prac na zaliczenie ćwiczeń/laboratoriów. Do tego celu używaliśmy swoich kont na platformie e-

classroom. Na tej samej witrynie korzystaliśmy z tzw. SIS, który to służył załatwianiu spraw bardziej urzędowych i formalnych, np. sprawdzanie ocen, zapisywanie się na egzaminy/zaliczenia, plan zajęć, aktualizacja danych itd.

Dostęp do biblioteki, komputera, ksero itp.

Mieliśmy dostęp do biblioteki uczelni, ale materiały dostarczane nam przez wykładowców były wystarczające. Natomiast Erasmusi z innych kierunków, np. geografii, na których wydziale język angielski nie był wykładowym, a obowiązywał jedynie słoweński, musieli korzystać z biblioteki, by móc napisać prace zaliczeniowe. Z usług ksera korzystaliśmy z 3 punktów położonych w sąsiedztwie uniwersytetu. Usługi te należały raczej do dość drogiech.

Warunki mieszkaniowe

W Koprze akademik nie akceptuje studentów zagranicznych, więc ta opcja niestety z miejsca odpadła. W związku z czym miejscowy International Office i SOUP zaproponował Erasmusom jednokrotną pomoc i wskazanie miejsca zamieszkania. Większość Erasmusów skorzystała z propozycji i zamieszkała we wskazanym miejscu, czyli ISV (International Student Village). Naszym zdaniem nie była to jednak zbyt interesująca opcja ze względu na opłatę w wysokości 230 euro za miesiąc oraz odległą lokalizację, czyli wysoko położoną dzielnicę Markoviec.

W wypadku nie skorzystania z propozycji ISV, musieliśmy znaleźć „coś” na własną rękę. Przez październik wynajmowaliśmy domek na działce w dzielnicy Salara, gdzie od połowy miesiąca dołączyły do nas jeszcze dwie osoby. Dzięki temu koszty uległy podzieleniu, więc nie wyszliśmy na tym tak źle.

W związku z tym, iż nie była to wymarzona lokalizacja, domek również pozostawił wiele do życzenia szczególnie, kiedy się ochłodziło (brak sprawnego i wydajnego ogrzewania) a i do ISV i reszty Erasmusów było dość daleko.

Do nowej lokalizacji położonej nie daleko ISV przenieśliśmy się na początku listopada i zostaliśmy już tam do końca naszego pobytu.

Był to duży dom, w którym właściciel, czyli Marino Sabadin wynajmował pokoje Erasmusom, a także innym studentom i pracownikom (osobom prywatnym). W domu tym w ramach programu Erasmus mieszkały jeszcze dwie Polki, Czech, Czeszka, Hiszpan oraz Hiszpanka. Miesięczna opłata wahała się między 180 a 200 euro za osobę. Właściciel pobierał

również kaucję zazwyczaj w wysokości miesięcznego czynszu. W naszym wypadku było to 150 euro, które było rozliczone w ostatnim miesiącu pobytu. Do opłaty wliczono wszystkie koszty dodatkowe. Do dyspozycji były pokoje wraz z łazienką. Natomiast kuchnia (lodówka + kuchenka gazowa), a także pralka znajdowały się w osobnym korytarzu, do którego trzeba było wychodzić na zewnątrz. Dom posiadał stały dostęp do Internetu poprzez Wi-Fi.



Miejsce naszego zakwaterowania

Wyżywienie

Jeśli chodzi o wyżywienie mogliśmy korzystać z bardzo ciekawego programu dofinansowania do posiłków w analogiczny sposób jak słoweńscy studenci.

Po przyjeździe do Kopru zakupiliśmy za 1 euro zestawy pre-paid wraz ze słoweńskim numerem komórkowym, które umieściliśmy w naszych telefonach. Następnie, czyli w pierwszych dniach pobytu po tzw. weekly meeting, gdzie co tydzień w czasie pierwszego kwartału omawiało się sprawy bieżące, trzeba było wybrać się do studenckiej organizacji tzw. SOUP w celu rejestracji do programu subwencji posiłków, oczywiście wraz z lokalnym numerem telefonu. Od tego momentu mogliśmy już korzystać z tego programu, który okazał się bardzo pomocny.

Z programu subwencji do posiłków korzystaliśmy na terenie całego kraju, a w samym Koprze do dyspozycji mieliśmy kilkanaście lokali serwujących różne kuchnie i dlatego było w czym wybierać.

Generalnie instrukcja korzystania z programu jest dziecinnie prosta, Przychodzi się do restauracji, gdzie kelner podaje specjalny terminal elektroniczny, z którym łączymy się po wybraniu na naszym telefonie numeru 1808 i sprawdza naszą tożsamość. Następnie płacimy różnicę w cenie między regularną ceną posiłku, a wysokością subwencji co widać na potwierdzeniu z terminala, które otrzymujemy. Terminale te działają do godziny 20:00 po tym czasie nie możemy już zjeść z użyciem subwencji. Po każdej transakcji odejmowany jest 1 kredyt z naszego konta, przy „ostrożnym” obchodzeniu się z subwencjami tzw. nie korzystaniu więcej niż raz dziennie powinno nam spokojnie starczyć na zjedzenie za subwencji 6 razy w tygodniu. Jeśli jednak chce się skorzystać 2 razy w ciągu dnia, przerwa między posiłkami musi wynieść minimum 4 godziny. Najtańsza oczywiście jest studencka kantyna; po nowym roku dopłata to 1,37 euro, wcześniej 1,00 euro za tę kwotę możemy zjeść zupę, drugie danie, deser(ciastrko lub owoc), sałatkę oraz wypić napój. Cena oczywiście jest w tym wypadku synonimem jakości a tym samym smaku. Mimo wszystko warto tam od czasu do czasu się wybrać, gdyż bywa tam dość smacznie, a można przy tym sporo zaoszczędzić. Słowenia nie należy do tanich krajów, a żywność jest szczególnie droga. Spokojnie mogę polecić lokal kuchni chińskiej, w którym byłem dość częstym gościem mimo sporego oddalenia od centrum miasta. Warto tam zjeść ze względu na wysoką jakość posiłku i wyjątkową atmosferę . Restauracja nazywa się Kitajska Peking i mieści się w dzielnicy Salara, gdzie można dojechać autobusem numer 1 z centrum lub 4 z dzielnicy Markoviec. Należy ona już do wyższej półki, a dopłata wynosi 3,67 euro wcześniej 3,37 euro.

Jeśli chodzi o zakupy w Koprze, to najtaniej i najlepiej jest robić je w sklepach : Lidl, Hoffer, Euro Spin, Inter Spar. Minusem jest ich położenie; wszystkie te sklepy mieszczą się obok siebie, w jednej części miasta. Sklepy bardziej dostępne, dyskonty słoweńskiej sieci Mercator są stosunkowo drogie.

Pierwsze wrażenie – International Student Office

Wrażenia są jak najbardziej pozytywne. Nie uświadczylimy żadnych poważniejszych problemów jeśli chodzi o kontakt z International Student Office. Pracownicy byli kompetentni, dobrze posługujący się językiem angielskim. W razie jakichkolwiek wątpliwości regularnie odpowiadali na nasze maile z pytaniami, zarówno przed naszym przyjazdem jak i po dotarciu na miejsce wymiany.

Koszty utrzymania

Jeśli chodzi o koszty utrzymania, wszystko zależy od miejsca zamieszkania oraz od trybu życia jaki prowadzimy. Generalnie myślę, że miesięcznie powinno wystarczyć około 500 euro. Mam na myśli zakwaterowanie, wyżywienie oraz drobne przyjemności. Oczywiście, jeśli ma się w planach różnorodne wycieczki to koszty automatycznie wzrastają.

Życie studenckie

W Koprze jest wiele alternatyw do spędzenia czasu wolnego. W ciągu dnia, szczególnie w cieplejszych miesiącach główną atrakcją było zażywanie kąpieli w Adriatyku oraz wygrzewanie się na słońcu.

W mieście znajduje się wiele ścieżek rekreacyjnych, po których można jeździć rowerem oraz na rolkach.

Wieczorami zazwyczaj wychodzi się na miasto, w celu skorzystania z oferty kulturalnej przygotowanej przez pobliskie lokale.

W Koprze działa kilka klubów do których zwykli chodzić Erasmusi. Mam na myśli Disco Planet Tuš, Bellavita Bar, Sky Club oraz Obsession.

Ponadto imprezy odbywały się często w International Student Village, gdzie zbierali się wszyscy studenci zagraniczni.

Słowenia jest krajem, gdzie na pewno nie będziecie się nudzić. Jest to stosunkowo mały kraj, lecz bardzo ciekawie ukształtowany i ulokowany. Znajdziecie tutaj morze, góry oraz jeziora. Koper położony jest blisko granicy z Włochami oraz Chorwacją co sprawia, że podróże zagraniczne są na wyciągnięcie ręki.

My na przykład zorganizowaliśmy sobie tygodniową wycieczkę w 5 osób. Bardziej opłaca się wynająć samochód, aniżeli przemieszczać się środkami transportu publicznego.

Skorzystaliśmy z tej możliwości i wypożyczyliśmy auto w wypożyczalni Sixt – Rent a Car. Myślę, że jest to najlepsza alternatywa w Koprze. W ciągu wyżej wspomnianego tygodnia zwiedziliśmy takie miejsca jak: Rijeka, wyspa Krk, Zadar, Split, Dubrownik(Chorwacja), Bosanska Krupa, Jajce, Sarajevo, Medjugorje, Mostar(Bośnia i Hercegowina) oraz Herceg Novi, Kotor, Budva, Bar(Czarnogóra). Wspomnienia z takiej wycieczki są niezapomniane. W tak krótkim czasie zwiedzić tyle miejsc wymaga świetnej organizacji – nam się to udało. Wbrew pozorom wycieczka wcale nas tak dużo nie kosztowała. Podliczając wszystkie wydatki wychodzi mniej więcej 230/240 euro na osobę.

Przy uniwersytecie działa organizacja studencka – ESN (Erasmus Student Network). Zadaniem jej członków jest pomoc studentom zagranicznym. Były organizowane tzw. International Evenings, na których każdy kraj prezentował swoją kulturę, zwyczaje, ciekawostki oraz wszelakie przysmaki. Było to bardzo interesujące doświadczenie i urozmaicenie wolnego czasu. Można było dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy.



Zdjęcia grupowe podczas International Evening

Język, kultura

Język słoweński jest częściowo zbliżony do polskiego. Wywodzą się one z grupy języków słowiańskich. Nie jest on aż tak podobny jak choćby słowacki, lecz przy odrobinie dobrej woli jesteśmy się w stanie porozumieć z lokalnymi mieszkańcami mówiąc po polsku, kiedy oni posługują się słoweńskim. Jest to niekiedy bardzo zabawne.

Wielu Słoweńców mówi w języku angielskim, szczególnie osoby młode, co ułatwia odnalezienie się w obcej rzeczywistości.

W Koprze obowiązują 2 języki urzędowe: słoweński oraz włoski. Wynika to z historii oraz bliskości włoskich granic państwowych. Tereny nadmorskie zamieszkuje dość spora grupa Włochów, toteż w instytucjach państwowych w Koprze wszelki informacje zapisane są w dwóch językach.

Słoweńskie społeczeństwo jest przyjaźnie nastawione do obcokrajowców. Nie spotkałem się nigdy z przejawem agresji ani żadnymi nieprzyjemnymi sytuacjami z ich strony. Słowenia to kraj bardzo uporządkowany i czysty. Panuje tutaj ład i porządek, który widać w różnych aspektach funkcjonowania.

W Koprze króluje zabudowa typowa dla nadmorskich miasteczek w tej części Europy. Wąskie urokliwe uliczki oraz zabytkowe budynki nadają centrum miasta niepowtarzalny klimat.

Koper















Czas spędzony podczas pobytu w Słowenii na długo pozostanie w naszej pamięci. Był to czas bardzo efektywnie wykorzystany zarówno na proces kształcenia, podróże turystyczne i kontakty towarzyskie w międzynarodowym gronie. Zachęcamy wszystkich studentów do wzięcia udziału w wymianie w ramach Erasmus. „Rzucenie na głęboką wodę” nauczyło nas radzenia sobie w różnych nietypowych sytuacjach, niewątpliwie nabraliśmy pewności siebie. Z całą pewnością możemy polecić Słowenię jako miejsce do nauki, podróży oraz rozrywki.